

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Kresno, 3 stycznia 1950 Nr. 3 (109)

Partia Komunistyczna i rząd Chin Ludowych przechodzą na tory pokojowego budownictwa gospodarczego Wywiad korespondenta TASS z Mao Tse-Tungiem

MOSKWA. Agencja Tasa podaje wywiad swego korespondenta z przewodniczącym centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej — Mao Tse-Tungiem.



Pytanie korespondenta:
Jak przedstawia się obecnie sytuacja w Chinach?

Odpowiedź:
Operacje wojskowe w Chinach roz-

wijają się pomyślnie. Obecnie Partia Komunistyczna i Rząd Centralny Chińskiej Republiki Ludowej przechodzą na tory pokojowego budownictwa gospodarczego.

Pytanie:
Czy na długo przyjechał Pan do Związku Radzieckiego?

Odpowiedź:
Przyjechałem na kilka tygodni. W pewnej mierze pobyt mój w ZSRR zależy od czasu, w jakim uda się rozwiązać zagadnienia, interesujące Chińską Republikę Ludową.

Pytanie:
Czy można wiedzieć, jakie zagadnienia ma Pan na myśli?

Odpowiedź:
Do zagadnień tych należą przede wszystkim takie, jak istniejący układ o przyjaźni i sojuszu między Chinami i ZSRR, sprawa kredytów radzieckich dla Chińskiej Republiki Ludowej, sprawa handlu i układy handlowego między naszymi krajami i innymi.

wej, sprawa handlu i układy handlowego między naszymi krajami i innymi.

Ponadto zamierzam zwiedzić kilka okręgów i miast Związku Radzieckiego, aby bliżej zaznajomić się z budownictwem gospodarczym i kulturalnym w państwie radzieckim.

Działania chińskich wojsk ludowych

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe pod dowództwem generała Lin Ten-Chenga wkroczyły na przedmieścia Kunmingu — stolicy najbardziej na zachód położonej prowincji chińskiej — Jannan.

Ułaskawienie kolaborantów w Grecji

LONDYN. Jak donosi z Aten agencja Reutera król Paweł ułaskawił czterech ministrów rządu greckiego, który sprawował władzę w czasie okupacji hitlerowskiej. B. minister sprawiedliwości Isolakoglu i trzej inni ministrowie, ułaskawieni przez króla, zostali skazani w 1945 roku za współpracę z wrogiem na kary więzienia od 10 do 15 lat. Obecnie reszta kary została darowana.

Hitlerowcy z Hiszpanii przy pomocy Watykanu wracają do Trizanii

HAGA. Jak donosi dziennik „De Waarheid”, w Madrycie podano do wiadomości, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania domagają się powrotu do Niemiec zachodnich wszystkich internowanych w Hiszpanii frankistowskiej hitlerowców.

Stwierdza się, że Franco wyraził zgodę na powyższe żądanie Anglii i Stanów Zjednoczonych. W związku z tym zwrócił się on do Watykanu z propozycją, by Watykan podjął in-

MOSKWA. 31 grudnia 1949 r. wieczorem w Podziemnym Palacu stacji „Kurska” odbył się uroczysty wiec budowniczych moskiewskiej kolei podziemnej z okazji otwarcia nowej linii.

Wiec zagał partyjny organizator CK WKP(b) Nikitin, który odczytał rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina o uruchomieniu w dniu 1 stycznia 1950 roku pierwszego odcinka okrężnej linii metro moskiewskiego.

Następnie przemawiał kierownik robót Samodurow, a także wybitni stachanowcy — budowniczowie moskiewskiej kolei podziemnej, po czym głos zabrał sekretarz Moskiewskiego Komitetu Obwodowego WKP(b) Nikita Chruszczow, który złożył gratulacje budowniczym z okazji zakończenia prac nad odcinkiem Dworzec Kurski — Plac Kremłowski, życząc im dalszych sukcesów.

Wśród hucznych oklasków zebrani uchwalili tekst listu powitalnego do Generalissimusa Józefa Stalina.

Po zamknięciu wiecu dyrektor metro moskiewskiego Nowikow przeciął wstęgę i ze stacji „Kurska” wyruszył pierwszy pociąg po nowej trasie metro moskiewskiego.

W dniu 1 stycznia 6 pałaców podziemnych szeroko otworzyło swoje podwoje przed mieszkańcami Moskwy. Są to stacje Kurska, Tagańska, Pawełka, Sierpuchowska, Kałuska i Park Kultury im Gorkiego.

Mieszkańcy Moskwy będą mogli w ciągu 10 i pół minut przebyć 7-kilometrową trasę od Dworca Kurskiego do Placu Kremłowskiego bez przesiadania. Nowa linia łączy bezpośrednio centrum miasta z przemysłowymi dzielnicami Tagańska i Sierpuchowska.

Odciaży ona ruch na liniach średnicowych i powiąże z sobą 17 dzielnic Moskwy na ogólną ilość 25.

Nowe stacje, stanowiące arcydzieła architektury i plastyki, przedstawiają zwycięstwa narodu radzieckiego w wojnie przeciwko najezdcom hitlerowskim oraz pokojową, twórczą pracę budowniczych komunizmu. Stacje są zaopatrzone w 12 par schodów ruchomych najnowocześniejszej konstrukcji.

Omawiając otwarcie nowej linii kolei podziemnej, prasa moskiewska przypomina, że w roku 1936 „metro” przewiozło 110 milionów pasażerów, a w roku 1948 już 670 milionów osób. Dzienniki podkreślają, że budowa nowej linii zapoczątkowana została z osobistej inicjatywy Generalissimusa Stalina i stanowi wspaniałe rozwiązanie wielkiego problemu komunikacyjnego stolicy radzieckiej.

Ambasador Pakistanu złożył listy uwierzytelniające na Kremlu

MOSKWA. Ambasador Pakistanu — Kureshi — złożył na Kremlu listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Szwernika.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecny był wiceminister Spraw Zagranicznych Zorin, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej Gorkin oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. Po złożeniu listów uwierzytelniających M. Szwernik odbył z ambasadorem Kureshi rozmowę, w której wziął udział wiceminister Zorin.

Robotnicy francuscy walczą przeciw fabrykacji i transportowi sprzętu wojennego

PARYŻ. Ruch wśród robotników francuskich przeciw fabrykacji i transportowi sprzętu wojennego pod hasłem walki o zakończenie wojny w Indochinach i walki przeciw zbrojeniu w ramach paktu atlantyckiego przybiera z każdym dniem na sile.

Robotnicy stalowni Crans w Lyonie wywalczyli, dzięki 3-dniowemu strajkowi, że dyrekcja skasowała przyjęte uprzednio zamówienia na fabrykację sprzętu wojennego.

Związek Francuskich Robotników Portowych skierował do Amerykańskiej Federacji Robotników Portów Atlantyckich list, który stwierdza m. in.:

„Wbrew temu co opowiadają Wam wasi ministrowie oraz prawicowi przywódcy Waszych Związków Zawodowych, naród francuski, a przede wszystkim masy pracujące, nie chcą prowadzić wojny w imię interesów kapitalistów. Francuscy robotnicy portowi wzywają was, byście nie załadowywali sprzętu wojennego, przeznaczanego dla Francji.

Związek kobiet francuskich w departamencie Isere skierował do kolejarzy oraz robotników portowych listy, wzywające ich, by nie wyładowywali i nie przewozili broni, przeznaczonych do Indochin, i by domagali się zaprzestania produkcji sprzętu wojennego przez fabryki francuskie.

Powrót Togliattiego do Rzymu

RZYM. Generalny sekretarz Włoskiej Partii Komunistycznej Togliatti powrócił w dniu 1 bm. do Rzymu. Togliatti oświadczył dziennikarzom, że jest niezwykle zadowolony z podróży do ZSRR oraz z przyjęć, zgotowanych delegacji włoskiej, zarówno w Moskwie jak i w Warszawie oraz w Pradze.

„Unita” zamieściła noworoczne życzenia Togliattiego, przesłane z Warszawy do robotników włoskich. „Z imponujących obchodów ku czci Towarzysza Stalina — pisze Togliatti — zrodził się nowy apel o braterstwo ludów i współpracę dla obrony i utrwalenia pokoju. Oby rok 1950 stał się rokiem zwycięskiej walki o pokój. Są to najlepsze życzenia. Jakże złożyć można wszystkim Włochom”.

Zmiany personalne w Min. Obrony Narodowej

WARSZAWA. Z dniem 1 stycznia 1950 r. zostały połączone funkcje i wiceministra Obrony Narodowej i szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P.

Dotychczasowy szef Głównego Zarządu Politycznego W. P. obywatel polski, gen. bryg. Edward Ochab.

Minister Obrony Narodowej w swoim rozkazie wyraził gen. bryg. Mieczysławowi Wągrowskiemu podziękowanie za dotychczasową sumienną pracę na stanowisku szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P. Funkcję szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P. objął wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. Edward Ochab.

„Przyjaźń Polski Ludowej dla Francji jest nieodzowna“ List mieszkańców Paryża do ambasadora Putramenta

PARYŻ. Związek b. więźniów Oświęcimia skierował do ambasadora RP w Paryżu Putramenta następujący list:

„Panie ambasadorze Związek nasz pragnie wyrazić swoje oburzenie z powodu zamachu na gmach ambasady polskiej w Paryżu.

Pozwalamy sobie jednocześnie złożyć narodowi polskiemu oraz Panu osobiście najlepsze życzenia z okazji Nowego Roku”.

Mieszkańcy paryskiej dzielnicy Contrescarpe uchwalili następującą rezolucję:

„Mieszkańcy dzielnicy Contrescar-

pe pragną wyrazić swe oburzenie w związku z zamachem dokonany na ambasadę polską w Paryżu.

Zebrani protestują przeciwko niedostatecznemu zabezpieczeniu ambasady przez władze francuskie przed groźbą jaką stanowią pewne ugrupowania francuskie i zagraniczne uprawiające prowokacje i szpiegostwo.

Mieszkańcy Contrescarpe z okazji Nowego Roku wyrażają raz jeszcze swoje głębokie przywiązanie do Polskiej Demokratycznej, której przyjaźń dla Francji jest nieodzowna”.

Dalsze protesty przeciwko bezwładnemu aresztowaniu afrykańskich działaczy demokratycznych

PARYŻ. W Dakarze odbył się wielki wiec z udziałem generalnego sekretarza Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego Gabriela D'Arbousier, na znak protestu przeciwko bezwładnemu aresztowaniu działaczy demokratycznego zrzeszenia w Bassam (Wybrzeże Kości Słoniowej).

Jednocześnie w szwajcarskim mieście protest przeciwko aresztowaniu działaczy demokratycznego zrzeszenia afrykańskiego Boigny.

PARYŻ. Delegacja metalowców parlamentu Sekwany wroczyła protest przeciwko aresztowaniu działaczy demokratycznego zrzeszenia afrykańskiego Boigny.

ko wyrokom skazującym 3 byłych uczestników ruchu oporu.

Metalowcy paryscy podkreślają, że sędziowie wojskowi uniewinnili nielegalnie hitlerowca, który zamordował francuskiego patriotę, pod pretekstem, że hitlerowiec wykonywał rozkazy swych przełożonych. Natomiast trzej byli partyzanci, którzy również wykonali wyrok na kolaborancie na pokaz swego bezpośredniego przełożonego — zostali skazani na kary więzienia.

Delegacja domagała się natychmiastowego zwolnienia 3 niesłusznie aresztowanych patriotów.

Zbędne remanenty muszą być ujawnione

Zarządzenie Państw. Komisji Planowania Gospodarczego

WARSZAWA. W uchwale Rady Ministrów w sprawie realizacji zadań oszczędnościowych w 1949 r. zostało m. in. stwierdzone, że w gospodarce materialowej kryją się duże, duże możliwości oszczędnościowe.

Wobec tego, że inwentaryzacja przy końcu roku daje duże możliwości ujawnienia nadmiernych remanentów, a równocześnie przeciw-

działa powstawaniu nowych remanentów z dostaw bieżących, Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zarządziła, aby na podstawie dokonywanej inwentaryzacji zostały ujawnione wszelkie nadmierne remanenty, przede wszystkim te, które nie zostały ujęte w spisach społecznych komisji przeglądu remanentów, w połowie ubiegłego roku.

Wzmocnienie proletariackiego trzonu w kierownictwie — treścią wyborów do władz partyjnych

Wytyczne w tej sprawie dają: III Plenum KC Partii oraz powzięte na ich podstawie — uchwały Biura Organizacyjnego KC z 18 listopada roku ub.

W myśl ich wytycznych i uchwał winniśmy przede wszystkim dążyć do umocnienia trzonu proletariackiego w kierownictwie organizacji partyjnych. Biuro organizacyjne poleca, aby w załączonych do wytycznych i uchwał robotnicy zawodowo czynni stanowili większość kierownictwa partyjnego, w komitetach zaś miejskich i dzielnicowych partii stanowili co najmniej 1/3

Jeśli wybory odbywają się np. na kopalni, to jest rzeczą pierwszorzędną wagi, aby w kierownictwie organizacji kopalnianej byli w należytej stopniu reprezentowani robotnicy pracujący pod ziemią, jak: robacze, ładowacze i im podobni. Jeśli mowa o faoryce metalowej i elektrotechnicznej, to troską całej partyjnej organizacji zakładowej będzie, aby w jej kierownictwie byli wykwalifikowani tokarze, frezerzy, szlifiery.

Idzie — jednym słowem — o to, aby w kierownictwie partyjnym byli w pierwszej linii reprezentowani robotnicy czynni w głównych ogniwach produkcji danego zakładu. Tylko wówczas bowiem partia będzie zdolna wypieć swoją rolę, jako czynnik odpowiedzialny za produkcję i życie danego zakładu. Taka jest pierwsza wytyczna w kampanii wyborczej. Naturalnie wytycznej tej nie należy sztywnie stosować. Nie oznacza ona bynajmniej, że nie należy wybierać do władz partyjnych doświadczonego, wyróżniającego się pracowników umysłowych, robotników podwzrostowych, czy magazynowych. Wytyczne określają zawsze ogólne zasady. Praktyczna realizacja tych zasad musi uwzględnić konkretne warunki terenowe.

Biuro Organizacyjne ustaliło minimum stażu partyjnego, wymagającego od kandydatów na stanowiska sekretarzy podstawowych organizacji oraz sekretarzy i członków komitetów gminnych, powiatowych, dzielnicowych, miejskich i wojewódzkich w wysokości od jednego do trzech i czterech lat. Ścisłość tej uchwały nie wymaga wyjaśnień. Typując i wybierając kandydatów do władz, winniśmy pamiętać o ich stażu partyjnym. I to jest druga wskazówka na temat tego, kogo należy wybierać.

Biuro Organizacyjne wskazuje również, kogo nie należy wybierać ani do władz, ani jako delegatów na konferencję. Nie wybieramy byłych członków BBW, OZON, ND, ONK, aktywistów ZZZ, syjonistów, funkcjonariuszy burżuazyjnego aparatu ukłesu, a więc: policjantów, prokuratorów, związanych z służbą zawodowych oficerów, politycznej i wywiadowczej kadry AK, oficerów i podoficerów armii Andersa, którzy byli związani z obozem londyńskim itp.

Wybory prowadzone są pod hasłem: wzmocnienia proletariackiego trzonu w kierownictwie naszych organizacji, wybierania ludzi z odpowiednim stażem partyjnym i ludzi ze sprawdzoną przeszłością. To jednak nie wystarczy. Biuro Organizacyjne KC zwraca uwagę jeszcze na to, że skład ludzi, znajdujących się we władzach partyjnych, określa w znacznej mierze obecnie sama organizacja, i jej zdolność do realizowania uchwał najwyższego kierownictwa partii. Winniśmy więc pamiętać o tym, aby wybierać do władz towarzyszy zdolnych do realizowania linii partii.

A jacy to towarzysze zdolni są do realizowania linii partii? Tacy towarzysze, którzy dotychczasową swoją postawą w pracy dali dowody, że są oddani partii, uczciwi i szczerzy, że są świadomymi i przodującymi ludźmi w partii, że są nieublagani wobec wroga klasowego, że potrafią kierować organizacją i wytyczać jej zadania, że potrafią prowadzić ze sobą bezpartyjnych, że nie boją się krytyki swych działalności ze strony robotników i nie tylko nie będą jej tłumić, ale będą ją pobudzać, będą aktywnie prowadzić partyjnych i bezpartyjnych robotników.

Wybieramy więc do władz partyjnych najlepszych towarzyszy, którzy rozwijając demokrację wewnątrz partyjną, w oparciu o nieskrępowaną krytykę, o oddolną

kontrolę mas, potrafią przeprowadzić w swoim zakładzie pracy linię kierownictwa naszej partii. I to jest czwarta wytyczna, którą kierujemy się w kampanii wyborczej do władz partyjnych.

Jak wykazują dotychczasowe doświadczenia, w większości organizacji partyjnych, w których odbyły się już wybory, wytyczne Plenum i Biura Organizacyjnego zostały w sposób właściwy wprowadzone w życie. Na zebraniach tych wysuwano kandydatów, odpowiadających wymaganiom postawionym przez uchwały kierownictwa partyjnego, żywo dyskutowano nad tymi kandydaturami, zastanawiano się nad ich życiorysami, badano sumiennie ich przeszłość i ich zdolność do kierowania życiem orga-

Przeprowadzony przez naszego korespondenta rozmowa z prezesem Klubu Wynalazców przy C. W. N. w Gliniku Mariampolskim, tow. Michałem Kobińskim, traserem, rzuca obraz na zadania, działalność i dalsze zamierzenia tego pożytecznego Klubu, będącego odzwierciedleniem nowych, socjalistycznych metod pracy i nowego, właściwego dla naszego ustroju podejścia do robotnika i jego myśli twórczej.

JAKIE CELE MA KLUB WYNALAZCÓW?

Klub Wynalazców to nazwa skrócona, która przyjęła się ogólnie, jakkolwiek oficjalnie Klub nosi nazwę „Klub Techniki i Racjonalizacji”. Klub został zorganizowany samorzutnie przez robotników, jako ośrodek popierający wszelkie przejawy myśli wynalazczej i rozciągający opiekę nad ruchem racjonalizatorskim.

Klub stanowi swego rodzaju szkołę dla racjonalizatorów i poradnię dla nich. Z tymi podstawowymi zadaniami wiąże się ściśle dwa dalsze statutowe cele: 1) zwiększenie produkcji zakładu i oszczędności, gdyż i jedno i drugie osiąga się najwłaściwiej przez realizację wynalazków i usprawnień, 2) ułatwienie członkom Klubu zdobywania wiedzy technicznej w celu powiększenia dobrobytu przygotowanych kadr technicznych.

Przekonujemy się na każdym kroku o zupełnej słuszności tezy tow. Stalina, że „kadry stanowią o wszystkim”. A kadry technicznych bardzo nam brak.

CO STANOWI U WAS GŁÓWNY PRZEDMIOT RACJONALIZACJI?

Prace nasze idą w dwu kierunkach. Jeden — to rozwiązywanie konstrukcyjne szczegółów produkowanych w C. W. N. urządzeń mechanicznych dla Przemysłu Naftowego. Ten kierunek zmierza do tego, aby Przemysłowi Naftowemu dać lepsze narzędzia i urządzenia. Drugi kierunek — to pomoce techniczne i warsztatowe przyspieszające produkcję i obniżające koszt produkcji oraz ulepszenia z dziedziny organizacji obróbki na poszczególnych oddziałach ruchu.

JAK CZĘSTO ODBYWAJĄ SIĘ ZEBRANIA KLUBU?

Wieczory dyskusyjne odbywają się co środę.

Niezależnie od tego mają miejsce Narady Racjonalizatorów zwoływane co miesięcznie przez Dyрекcję CWN.

Te ostatnie mają na celu skoordynowanie akcji racjonalizatorskiej i skierowanie jej na odpowiednie tory w zależności od stałych punktów produkcji. Na naradach racjonalizatorskich wyłania się najważniejsze w danej chwili problemy do opracowania przez członków Klubu.

ILE ZGŁOSZONO WNIOSKÓW RACJONALIZATORSKICH I ILE Z NICH UZNANO ZA NADAJĄCE SIĘ DO PREMIOWANIA?

Dotychczas zgłoszono ogółem 69 wniosków racjonalizatorskich, z czego przypada 37 na pracowników umysłowych i 32 na pracowników fizycznych.

nizacji partyjnej. Zebrania wyborcze odrzucały kandydatury ludzi, którzy nie powinni wejść w skład władz partyjnych.

W niektórych jednak organizacjach partyjnych okazało się, że zebrania wyborcze nie były należyście przygotowane, nie zapoznano ogółu członków partii z uchwałą B. O. i instrukcją KC w sprawie wyborów. Taki brak przygotowania nie mógł nie wpłynąć oczywiście na przebieg zebrania wyborczego i na wynik wyborów.

Stąd wniosek, że organizacje partyjne winny z całą starannością i dbałością przygotować zebrania wyborcze.

I to jest piąta wytyczna w toczącej się obecnie kampanii wyborczej do władz partyjnych.

Ruch racjonalizatorski na terenie CWN W Gliniku Mariampolskim

Należy jednak zauważyć, że z wniosków pracowników umysłowych większość przypada na instruktorów i kierowników oddziałów, wysuniętych w ostatnich 2 latach z pracowników fizycznych. Z tego wniosku, że największy wkład w dziedzinie pomysłów w naszym zakładzie dają robotnicy, albo pracownicy rekrutujący się z robotników. Ze zgłoszonych 69 wniosków odrzucono 16, w opracowaniu (dokumentacji) jest 5, w zatwierdzeniu 11, z czego 2 już zaliczowano. Premowano 37 na ogólną sumę 575.000 zł.

JAKIE SĄ NAJCIEKAWSZE Z WNIOSKÓW, KTÓRE DOTYCHCZAS WPŁYNĘŁY?

Wymienię naprzód ważniejsze usprawnienia zgłoszone przez robotników:

Józef Lewek wynalazł przyrząd do wytaczania rowków w otworach ścian siłowych zamiast dawnego sposobu z suportem na wytaczarce. Przyrząd można zastosować i na wiertarce. Skracza on sześciokrotnie dotychczasowy sposób obróbki (7 minut zamiast godzinny).

Jan Wojtunik zgłosił przyrząd do wiercenia skośnych otworów w wałach wykorbionych. Pomysł polega na umocowaniu wiertarki elektrycznej na głowicy suportu, pozwalającym na skierowanie wiertła pod dowolnym kątem.

Stanisław Tokarz zaproponował używanie do żerdzi K. A. M. gwintu frezowanego zamiast toczonego, co pozwala na ogromne skrócenie czasu, z 250 minut na 12 minut.

Kazimierz Przybycień i Władysław Jakubowski wynalazli uchwyt do pionowego cięcia palnikiem, co skracza czas cięcia do 50 proc.

Władysław Sikora zaproponował 3-fazowy wyłącznik sterowany na odległość. Pomysł polega na zastosowaniu do silników specjalnych zacisków, które nie palą się, dają dużą ruchomą powierzchnię stykową i dają się zastosować do różnych skali amperaży.

Władysław Lisowski skonstruował matrycę do kucia kłapek do koszyków aparatów rdzeniowych. Dotychczas wycinano kłapki z pierścienia uprzednio obróbenego. Dzięki usprawnieniu koszt produkcji kłapek do 1 koszyczka spada o 60 proc.

Juliusz Basista zgłosił uchwyt nożowy umożliwiający wykorzystanie odpadków bardzo drogiej stali szybko kotującej i narzędziowej.

Wymienię też pomysł tow. Zbigniewa Cipy zastosowania złącza kołowego do urwanego wału silnika Junkers. Pomysł dotyczył jednorazowego wypadku, ale dał 200.000 zł. oszczędności.

Z racjonalizatorów — pracowników umysłowych wymienię na pierwszym miejscu tow. Tadeusza Totusa, kierownika oddziału montażowego, wysuniętego w r. 1947 z ślusarzy, a więc również robociarza z krwi i kości. Oto kilka jego wynalazków: 1) przyrząd do hartowania bębneków sprężynowych do rygu SM 3. Pomysł ten polega na tym, że zamiast bębneków żeliwnych, wykonuje się je ze stali węglistej i hartuje w specjalnym aparacie skonstruowanym przez racjonalizatora. Stukilogramowy tygiel wykańczał się

Gospodarka socjalistyczna i gospodarka kapitalistyczna u progu 1950 roku

Co przyniesie gospodarce socjalistycznej i kapitalistycznej nowy, 1950 rok — ostatni rok pierwszej połowy XX wieku?

Dla narodu radzieckiego rok 1950 będzie rokiem dalszych sukcesów na drodze realizacji wielkiego planu budownictwa komunizmu.

Po wojnie ludzie radzieccy stanęli w obliczu następujących — wysuniętych przez Józefa Stalina — zadań: w ramach powojennej pięcioletki odbudować gospodarkę narodową, która poniosła ogromne straty na skutek wojny oraz znacznie przekroczyć przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i rolniczej; w następnym zaś okresie zwiększyć trzykrotnie zdolność produkcyjną przemysłu radzieckiego, aby mógł on produkować co roku 50 milionów ton surowki, 60 milionów ton stali, wydobywać 500 mi-

lionów ton węgla oraz 60 milionów ton ropy naftowej.

Naród radziecki wykonał już zasadnicze zadania, przewidziane w planie pięcioletnim. W niezwykle krótkim czasie i bez pomocy z zewnątrz odbudowano gospodarkę narodową, a produkcja przemysłowa przekroczyła poziom przedwojenny (w końcu 1949 r. przeciętna miesięczna produkcja przemysłowa była o 50% wyższa, aniżeli przeciętna produkcja miesięczna 1940 r.). W ciągu trzech lat i dziewięciu miesięcy pięcioletki odbudowano wybudowano i uruchomiono ponad 4.600 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, nie licząc przedsiębiorstw spółdzielczych i innych drobnych zakładów pracy. W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1949 r. wydajność pracy wzrosła o 14% w porównaniu z odpowiednim okresem 1948 r.

W szybkim tempie rozwija się rolnictwo socjalistyczne. W roku 1949 otrzymało ono do dyspozycji 150 tysięcy traktorów, 29 tysięcy kombajnów oraz ponad 1.600 tysięcy narzędzi przyczepowych i innych maszyn rolniczych. W roku tym przekroczono przedwojenny poziom plonów upraw zbożowych, stale rozwija się hodowla bydła.

Obywatele radzieccy wiedzą, że rok 1950 będzie rokiem przedterminowego wykonania powojennej pięcioletki stalinowskiej. Reklamą tego są dotychczasowe wyniki w realizacji podjętych przez poszczególne załogi zobowiązań.

Obywatele radzieccy wiedzą, że rok 1950 będzie rokiem dalszego podnoszenia się ich stopy życiowej i poziomu kulturalnego. Będzie on też niewątpliwie rokiem dalszego rozwoju inicjatywy twórczej robotników, chłopów i inteligencji.

Wraz z narodem radzieckim śmiało i pewnie patrzą w przyszłość masy pracujące krajów demokracji ludowej Europy i Azji, krajów, które kroczą drogą budownictwa socjalizmu, a które — dzięki pomocy i poparciu ZSRR — osiągnęły już poważne sukcesy. Rok 1950 będzie dla nich rokiem dalszego umocnienia politycznego i gospodarczego.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja mas pracujących w krajach kapitalistycznych. Rok 1949 był w tych krajach rokiem coraz wyraźniejszego upadku przemysłu i rolnictwa, rokiem wzrostu bezrobocia. W okresie od października 1948 do października 1949 poziom produkcji przemysłowej w USA obniżył się o 22%, eksport (w r. 1949) spadł o 19%, a liczba bezrobotnych i częściowo bezrobotnych wzrosła do 14 milionów.

Oznaki wzmagającego się kryzysu gospodarczego dają się dostrzec w całym świecie kapitalistycznym. W r. 1948 gospodarka krajów zachodnio-europejskich osiągnęła zaledwie poziom kryzysowego roku 1938 i beznadziejnie potoczyła się w dół w r. 1949. Tak naprzykład we Włoszech ogólny wskaźnik produkcji we wrześniu 1949 roku był niższy o 15% niżeli we wrześniu 1938 r. i o 5% niższy niż we wrześniu 1948 r. Niewątpliwie oznaki kryzysu obserwujemy zarówno w Belgii, jak we Francji i Anglii.

Toteż u progu Nowego Roku ogarnia prostych ludzi w krajach kapitalistycznych zrozumieli niepokój. W roku 1950 kryzys gospodarczy w tych krajach będzie się niewątpliwie pogłębiał. Jak twierdzą wszyscy bezstronni obserwatorzy, w USA nastąpi dalszy spadek produkcji przemysłowej, zwiększy się liczba bezrobotnych, obniży się stopa życiowa przeciętnej rodziny robotniczej. Zmniejszenie się obszaru zasiewów, redukcja eksportu produktów rolniczych i o rozpoczynającym się kryzysie w rolnictwie. Kryzys ten dotknie przede wszystkim drobnych i średnich farmerów. Bezmyślne wyrzucanie w błoto miliardów dolarów, wydawanych na wścibę zbrojeń i prowadzenie przez USA agresywnej polityki zagranicznej, pociągnie za sobą dalsze zwiększenie opodatkowania ludności pracującej.

Jeśli idzie o zmarshallizowane kraje Europy Zachodniej, to plan Marshalla, który podporządkował te kraje dolarowi, skazał je na los jaki czeka gospodarkę amerykańską.

Rok 1950 przyniesie niewątpliwie nowe liczne fakty, które uwydadnią jeszcze większą siłą wyższość systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym.

Nowe życie wsi

Chłopi z gminy grębowskiej mają powód do słusznej dumy

Po dobrej pół godzinie jazdy z Tarnobrzega, boczną szosą rozwadowską, w kierunku wschodnim, wjechaliśmy na odcinek drogi, którą już przed wyjazdem przeklinał jasnowłosy kierowca „Skody” z tarnobrzęskiego starostwa.

Z jednego dołu wpadaliśmy w drugi, co mogło przypominać balanse uchwyconego w szpony wichury, statku na morzu.

Było tej drogi parę kilometrów, które w dodatku ze względu na „ślizmaczą” jazdę zdawały się dłużyć w nieskończoność. Siedzący obok towarzyszy podróży zaczęli coś skarżyć się na nieprzezwyciężone zjedzone obfite śniadanie w taniej gospodzie Związku Samopomocy Chłopskiej w Tarnobrzegu — gdy nagle kołysanie ustało. W pierwszej chwili można było odnieść wrażenie, jakbyśmy się unieśli w powietrze.

Okazało się, że wreszcie wjechaliśmy na nowo naprawiony odcinek drogi. Za nami widniał jeszcze, nikiący w mgłę zarys motorowego walcika i krzątających się wokół niego robotników.

— To już grębowska droga — powiedział z wyraźną ulgą kierowca.

JEST SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Droga grębowska odnawiana na trasie Buda Stalowska — Wydrza — Grębów — której kosztu budowy pokrywają się ze świadczeń gminnych — nie jest jedyną rzeczą, jaką mogą się pochwalić miejscowi chłopi. Nie można bagatelizować również takiej sprawy, jak zakładanie chodników i krawężników, a już bezwzględnie w żadnym wypadku, nie można pominąć zagadnień tej wagi, jak organizacja jednej z nielicznych jeszcze wiejskich szkół stopnia licealnego.

Chłopi z gminy grębowskiej nie robią „z gęby cholewy”. — Pamiętają dobrze przedwojenne czasy, gdy zmuszeni przez warunki ustrojowe, chodzili zazwyczaj tylko przez parę lat do szkoły i to przeważnie w zimie.

Rozumieją, że wiedza to pewna droga budowy dobrobytu. I dlatego też powiedzieli sobie, że zapewnią swym dzieciom dostęp do nauki.

Na jednym z zebrań gminnych padł wniosek:

— POCO mamy wysyłać nasze dzieci do miast? Zbudujemy sobie własne gimnazjum.

Jak postanowiono tak też zrobiono! Sprzedano siano z łak gminnych, zeszkolowano różne inne fundusze i dokonano planowanego przedsięwzięcia.

W dniu 23 września 1948 r. położono pierwszą cegłę pod nowy gmach — a dnia 30 października 1949 odbyła się uroczystość wprowadzenia młodzieży do nowego budynku szkolnego.

O organizacji własnego wiejskiego liceum, zaczęto myśleć realnie już w czasie okupacji, gdy w Grębowie istniał ośrodek tajnego nauczania. Przed wojną plany podobne, z miejsca napotykały na bagatelizujące ustosunkowanie się ówczesnych czynników. Nieco fantastyczne początkowo plany, zrealizowano zaraz po wyzwoleniu dzięki pozytywnemu ustosunkowaniu się władz.

Dnia 7 września 1944 r. jeszcze nie ucichły odgłosy pobliskiego frontu, a w Grębowie dnia tego odbyła się skromna a zarazem podniosła uroczystość rozpoczęcia pierwszego roku szkolnego Gimnazjum Samorządowego, mającego wówczas tylko dwie pierwsze klasy, jako filii Gimnazjum i Liceum w Tarnobrzegu.

SPRAWA — KTÓRĄ TRZEBA WYJAŚNIĆ

To był początek. — Dziś są już klasy 8, 9 i 10-ta, a naukę prowadzi (oprócz pracowników kontraktowych) pięć sił nauczycielskich z kwalifikacjami do nauczania w szkołach średnich.

Najważniejszym zaś jest to, że wewnątrz częściowo wykorzystywanego budynku jest już na ukończeniu. Gmach szkoły przedstawia się imponująco, nie wiele ustępując nowoczesnym szkołom miejskim.

Ze sprawą szkoły związane jest zagadnienie dalszego jej rozwoju. Ostatnio, szczególnie przykrymi są dla dalszego rozwoju szkoły, rozpowszechnione od niedawna plotki o jej likwidacji, co wpłynęło, rzecz jasna na zmniejszenie się frekwencji przy zapisach uczniów.

Sytuację tę wyjaśniłoby — konieczność w tym wypadku — jasne i zdecydowane stanowisko władz szkolnych. Równocześnie, należałoby podkreślić aktualność problemu upaństwowienia tej szkoły i wówczas pomyśleć o stworzeniu internatu na który można by wykorzystać znajdujący się opodal szkoły opuszczony budynek.

BOGATE TRADYCJE

Przedsiębiorczość i postępową postawą chłopów gminy grębowskiej datuje się nie od dnia dzisiejszego. W ostatnim okresie przedwojennych rządów sanacyjnych, a nawet jeszcze wcześniej — chłopstwo tutejsze miało ustaloną już opinię środowiska zdecydowanie radykalnego i rewolucyjnego. Wystarczy wspomnieć tylko o sławionej „Republiki Tarnobrzęskiej”, w której nie mała rolę odegrali radykalni działacze grębowscy, oraz pamiętne, nieomal regularne bitwy miejscowego społeczeństwa z policją, czego dowodem jest zachowany do dziś kopiec na skraju wsi, usypany na miejscu, gdzie w czasie jednej z potyczek w 1937 r. wsiąknęła niewinna krew ofiar reżimu kapitalistycznego.

Ongiś tak rewolucyjna postawa miejscowego chłopstwa, uległa w pierwszym okresie powojennym pewnemu osłabieniu wskutek braku odpowiednio wyszkolonych kadr — co

obecnie uległo już wybitnej poprawie na lepsze.

Powiedzmy to sobie szczerze i wyraźnie — w gminie grębowskiej nie wszystko jest tak, jak być powinno. Dużo dotychczasowych błędów już naprawiono, są jednak jeszcze rzeczy, które trzeba naprawić. W pierwszym rzędzie musi się zwiększyć żywotność szeregów Związku Młodzieży Polskiej (który znów z kolei wraz z Związkiem Samopomocy Chłopskiej musi postarać się, ażeby w najkrótszym czasie powstały w poszczególnych gromadach odpowiednio zorganizowane świetlice — i to świetlice takie, ażeby można było w nich przyjemnie spędzić czas, a nie takie jak to się rzecz przedstawia w samym Grębowie, gdzie pozabawiony podstawowych warunków lokal świetlicy nie jest nawet ogrzewany.

Jest rzeczą jasną, że gdy powstaną świetlice, w których będzie można swobodnie pogawędzić z sąsiadami i przeczytać sobie gazety, albo pożyczyc jakieś książki — to i odrazu zmieni się często powściągliwa postawa chłopca, którego świeży i trzeźwy umysł nieomylnie odmieni fałsz i wybierz zdecydowanie co dla niego jest najkorzystniejsze...

R. St.

Przodownicy pracy PDT w Przemyśle



Z dnia na dzień zaznacza się stały wzrost i usprawnienie handlu spółdzielczego. Na terenie Przemysła zdołał sobie zaufanie klientów Powszechny Dom Towarowy. Wykonanie przez PDT planu 3-letniego na dzień 30 września br. jest wybitną zasługą dobrze zorganizowanego i należyte

przez pracowników rozumianego współzawodnictwa pracy.

Na zamieszczonych powyżej zdjęciach: prowadzący obecnie w wyścigu pracy Józef Pietraszek — sprzedawca działu spożywczego i Maria Nowaczek pracownica działu finansowego.

Krosno

W Iskrzyni wre nowe życie

Iskrzynia to wieś oddalona 8 km. od Krosna. Dojedzie się do niej dobrą bitą drogą. Dawniej rządził tu pan z dworem, wyzyskując miejscową ludność. Około 1920 r. klikę tę wypędzono, a Iskrzynia szybko zaczęła zdążyć do postępu. W budynku dworskim założono szkołę i spółdzielnię. Zdawało się wówczas, że warunki życiowe zaczęły się poprawiać, ale na skutek nadejścia rządów kapitalistycznych wszelkie zmiany na lepsze zostały zahamowane.

Nadeszła druga wojna światowa, w czasie której ludność miejscowa stawiała opór hitlerowskiemu okupantom przez co wieś uległa poważnym zniszczeniom.

Nowe życie rozpoczęło się dopiero z chwilą uwolnienia kraju przez Armię Radziecką. Państwo dało subwencje na odbudowę spalonych domów, które wyrosły jak grzyby po deszczu, tworząc małą ładną wioskę. Młodzież uczęszcza do miejscowej szkoły podstawowej. Dwie nauczycielki blisko żyte z ludem wiejskim pracują nad młodzieżą w szkole i poza szkołą. Na terenie szkoły istnieją organizacje jak TPPR, PCK, Kom. Odbudowy Warszawy, TPŻ i inne.

We wsi jest świetlica, gdzie urządzane są wieczornice i przedstawienia.

Ponadto schodzi się tutaj młodzież i starsi na referaty i rozrywki. Istnieje także Koło Ligi Kobiet, które zajmuje się wszystkimi zbórkami na cele publiczne i przygotowuje w czasie wakacji półkolonie dla dzieci. Poza tym istnieje we wsi ZSCH i spółdzielnia, która cieszy się dużym zaufaniem wśród mieszkańców. Dużym również powodzeniem cieszy się we wsi punkt biblioteczny zasilaający książkami garnącą się do oświaty miejscową ludność.

BOGDAN FILAR
Korespondent chłopski

Dębica

Koło młodych marksistów

W ramach czynu Stalinowskiego aktywistów ZMP przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Dębicy, przy udziale dyrektorki tow. Z. Hołubowicz, zorganizowali na terenie zakładu „koło młodych marksistów”.

Koło wybrało zarząd składający się z przewodniczącego, dwóch sekretarzy i opiekunki Koła, którą została

tow. Hołubowicz. Ma ono charakter ideologiczno-szkoleniowy. W obszernym swoim statucie Koło uwzględniło swoje cele i zadania. Za cel, Koło postanowiło sobie dokształcać członków w dziedzinie marksizmu-leninizmu, aby następnie zdobytą wiedzę przelewać w masy robotnicze i chłopskie.

Z. R.

Poradnik rolnika

Przypomnienia gospodarcze na styczeń

W czasie mrozów i śniegów na zasiewach rzepaku i bujniejszych oziminach tworzy się często skorupa śnieżna, pod którą rośliny mogą wyprzeć. Taką skorupę należy zniszczyć ciężką broną lub przez przepędzanie bydła. Obornik powinno się wywozić w dni łagodniejsze, by nie wyziębiać obory. Obornik składa się w duże pryzmy na polu. Należy również często zaglądać do kopców; przy silnych mrozach winno się je dodatkowo okryć. Należy skorzystać z twardej drogi i porobić drzewki. Styczeń jest najodpowiedniejszą porą dla ściniania drzew.

W styczniu należy robić powroźla na czas żniw, korzystając z wolnego czasu. Trzeba również jeszcze raz przejrzeć budynki, czy są dobrze zabezpieczone od mrozu. Pamiętać wreszcie trzeba o kompostach i zbieraniu popiołu. Zwozić łód.

Zaprowadzić kontrolę mleczności krów i oprócz paszy bytowej dawać każdej krowie paszę produkcyjną w ilości 1-ej jednostki pokarmowej, zawierającej 135 gr białka na każde trzy litry mleka. W praktyce będzie to wynosić 0,5 kg otrąb, 0,30 kg makuchu i 2—3 kg buraków. Owies można koniom zastąpić przez parowane lub zdrowe, czyste, surowe ziemniaki w ilości 4 kg za 1 kg owsa. Konie kuć trzeba na ostro, a strachującym się owijając pięciny, by się nie poraniły. Świnie są najbardziej ze zwierząt domowych czule na zimno. Ciepłota w chlewie nie powinna spadać niżej 8 stopni Celsjusza. Ponieważ kury zaczynają się nieść, należy im dawać paszę białkową (mączka mięsna wypada tanio). W braku zieleniny dawać kurom skielkowany owies. Trzeba również nabyć rasowego obcego koguta.

W styczniu winno się również na stawach zamrożonych wyrębywać przerebłę, aby ryby miały powietrze. Powinno się wreszcie karmić pożyteczne ptactwo dzikie, które w tym czasie najbardziej głoduje.

B. B.

Łańcut

Kształcą się kadry uspołecznionych handlowców

Rzucone hasło przez młodzież liceum wrocławskiego powitania planu 6-letniego pracą w przedsiębiorstwach handlu uspołecznionego zostało podjęte przez młodzież miejskiego liceum administracyjno-handlowego w Łańcutcie.

Celem udzielenia pomocy w zrealizowaniu zobowiązań podjętych przez młodzież, kierownictwa placówek handlowych, spółdzielczych i państwowych chętnie przyjęły młodzież na praktykę do swoich przedsiębiorstw i biur.

W pierwszym turnusie odbyłym w grudniu wzięło udział 32 uczniów którzy praktykowali w sklepach, magazynach i biurach, Powszechnych Spółdzielni Spożywców, PZGS, Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”, Spółdzielni Ogrodniczej, Centrali Tekstylnej i Mięsnej.

W czasie odbywającej się praktyki mieli oni możliwość zapoznać się z organizacją i techniką pracy biurowej, obiegami dokumentów, obsługą maszyn biurowych, oraz zatrudnieni w sklepach mieli możliwość zapoznać się z pracą sprzedawców. Świadomi słów wygłoszonych na III Plenum przez Przewodniczącego KC PZPR tow. Bieruta, że bez należytego handlu socjalistycznego wyniki naszego przemysłu byłyby zmarnotrawione, starali się zdobyć jaknajwięcej wiadomości praktycznych.

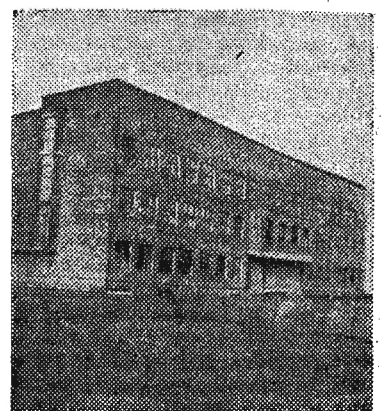
Wszyscy praktykanci prowadzili dzienniczki zajęć kontrolowane przez opiekunów z ramienia szkoły i przed-

siębiorstw. W uwagach dawała młodzież charakterystykę wykonanych czynności, nierzadko projekty i usprawnienia pracy.

W drugim turnusie trwającym od 27 grudnia ub. roku do 16 bm. odbyła praktykę 66 uczniów i uczenie ostatniej klasy licealnej. Warto podkreślić, że uczniowie uczestniczyli w pracach inwentaryzacyjnych i bilansowych umożliwiających przedsiębiorstwom szybsze i sprawniejsze wykonanie zadań związanych z zakończeniem roku obrotowego.

Nowy handel socjalistyczny, aby mógł należycie spełniać swe funkcje, musi być zasilany kadrami handlowców nowego typu — handlowców uspołecznionych. Wychowanie i wykształcenie takich pracowników jest ambicją i celem liceum łańcutckiego.

Nowe gmachy w Tarnobrzegu



W zniszczonym na skutek działań wojennych Tarnobrzegu, dają się odczuwać duże trudności lokalowe. Problem ten rozwiąże częściowo, będący obecnie na wykończeniu piękny i nowoczesny gmach Starostwa (na zdjęciu powyżej).

Foto-Erea

STYCZEŃ

3

Wtorek

RYZURY APTEKI

1234 ul. ...

OGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzka 4

STRASZ PUZARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 68

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością, ul. Mickiewicza

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12, tel. 90

Strasza Pużarna: ul. Wodna 13, tel. 415

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojciechowskiego - Rynek

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 1, tel. 161

JAROSŁAW

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojciechowskiego ul. Grunwaldzka

STRASZA PUZARNA: ul. Gen. Świerczewskiego 24, tel. 21

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. 9 Maja, 7B, tel. 26

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem - Rynek

MUZEUUM MIASTA RZESZOWA - Rynek 5 - otwarte od godz. 9 - 16-tej.



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ

PRZEMYSŁ



RZESZÓW - Apollon: Bitwa o Stalingrad

PRZEMYSŁ - Bałtyk: Niebezpieczeństwo śmierci

PRZEMYSŁ - Olimpia: Decyzja prof. Milasa

PRZEWORSK - Bałtyk: Młoda Gwardia - seria II

KROSNO - Pionierzy: Dzieci z jednego podwórka

DEBICA - Uciecha: Dwaj panowie P.

GORLICE - Wirus: Życie dla nauki

JAROSŁAW - Gdynia: Baryczka

LANCUT - Znicz: Ojczyzna

MIELEC - Odra: Skrzydlaty dorodkarz

NISKO - San: Cztery peryskop

ROZWADOW - POLONIA: Czekaj na mnie

STALOWA WOLA - Stal: Rudelec

TARNOBREG - Wisła: Pocałunek na stacji

KINA OBJAZDOWE

program na dzień 4. bm.

TRZCIANA (Rzeszów) - Młoda Gwardia

MIRONIN (Przeworsk) - Śąd honorowy

MIEJSCE PIAST (Krosno) - Spotkanie na Łabę

NIEUZIWIADA (Debica) - Złoty róg

ROLACZYCE (Jasło) - Garamizwili

KRANICZYN (Przemysł) - Odpowiedź, Szczęśliwa droga

CIEŻYNA (Krosno) - Czapek

CIEPLICE (Jarosław) - Życie dla nauki

BIAŁOBRZEGI (Lancut) - Za nami północ

SZEBNIA (Rzeszów) - Arinka



6.45 Dziennik poranny, 7.10 Muzyka, 13.30 Muzyka obiadowa, 14.00 Z życia Węgier, 14.45 Aud. PCR, 15.30 Audycja dla młodzieży, 16.00 Dziennik popołudniowy, 17.00 Koncert rozrywkowy, 18.00 kraw. i z. świata, 18.15 Pieśni komp. polsk. 18.40 Wschodnia radiowa, 19.15 „W rytmie tanca” 20.00 Dziennik wiecz., 21.00 Koncert symfoniczny, 22.50 Muzyka rozrywkowa, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Muzyka tożsamości.

W oparciu o uchwały III Plenum KC PZPR i III Plenum CRZZ

obradować będzie Wojewódzka Konferencja delegatów Związków Zawodowych w Rzeszowie

W dniach 7 i 8 stycznia w Rzeszowie rozpocznie obrady wojewódzka konferencja delegatów Związków Zawodowych...

Referat programowy uwzględniający zagadnienie wzmoczenia rewolucyjnej czynności pt. „obecna sytuacja i zadania Związków Zawodowych” wygłosi sekretarz Centralnej Rady Zw. Zaw. tow. poseł Kowalczyk.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności ORZZ złoży przewodniczący ORZZ tow. Janczura i Komisja Rewizyjna.

Dnia 26 listopada ub. r. ukończona została akcja wyborcza delegatów na konferencję wojewódzka, przy czym kierowano się tym, aby wybierać ludzi najbardziej ze Zw. Zaw. towarzyszących czynny udział w życiu związkowym...

my również 5 racjonalizatorów i nowatorów.

Niezależnie od przeprowadzonych wyborów, Powiatowe Rady Związków Zawodowych odbywają plenarne posiedzenia z udziałem delegatów wybranych na konferencję.

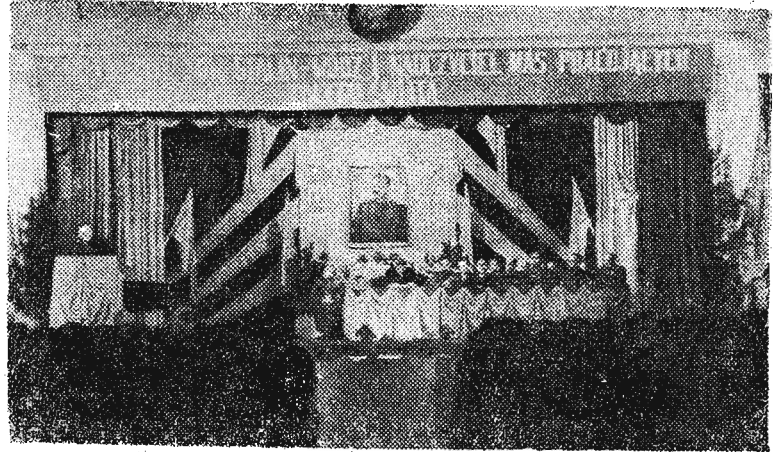
Do dnia 2 stycznia br. odbyły się konferencje, na których przygotowywano się do konferencji wojewódzkiej w Przeworsku, Łańcucie, Lubaczowie, Krośnie, Jasle i Mielenie.

W dniu dzisiejszym odbywają się konferencje przygotowawcze w pozostałych powiatach.

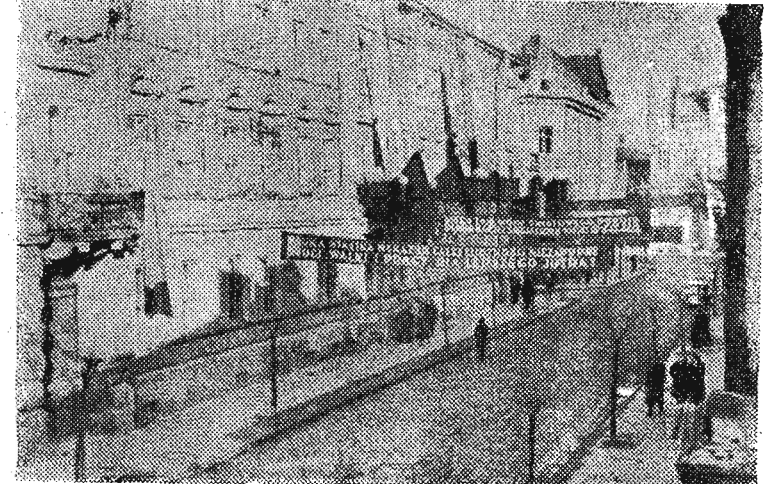
W dniach, w których odbywał się będzie konferencja, ORZZ otworzy wystawę, obrazującą dotychczasowe osiągnięcia ruchu związkowego okręgu rzeszowskiego.

Równocześnie czynna będzie wystawa książek i prasy oraz zorganizowany zostanie wiecór artystyczny dla delegatów.

Z Dni Wielkiej Rocznic



Wielka akademie stalinowska w sali Domu Kultury w Rzeszowie zgrupowała tłumy społeczeństwa, które przybyły tu, by wspólnie zmanifestować swą miłość i przywiązanie do Wodza międzynarodowego proletariatu Tow. Stalina...



Już na kilka dni przed 70-tą rocznicą urodzin Tow. Stalina ulice Rzeszowa przybrały odświętny wygląd. Na zdjęciu fragment ul. Świerczewskiego: udekorowany flagami gmach Urzędu Wojewódzkiego...

Spółceństwo Rzeszowa ufundowało sztandar dla miejskiej organizacji ZMP

W szóstą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej, społeczeństwo rzeszowskie ufundowało sztandar dla miejskiej organizacji ZMP.

Obszerny referat o sytuacji politycznej Polski i świata, o osiągnięciach miejskiej organizacji ZMP i jej zadaniach, wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP Winkiel.

Piękny sztandar, na którego jednej stronie widnieje orzeł piastowski, a na drugiej odznaka ZMP i naczelną hasło organizacji ZMP-owskiej „Walka - nauka - praca”...

FILM OSWIATOWY - POMOCĄ W NAUCE

W procesie przyswajania sobie naukowego poglądu na świat przez młodzież szkół wszelkiego typu, służy pomocą film szkolny.

W okresie powojennym, nasz film oświatowy wszedł w okres szybkiego rozwoju. Rola filmu oświatowego została należycie oceniona, zrozumiana i wszechstronnie wykorzystana w Związku Radzieckim...

się coraz bardziej, tworząc coraz trwalsze podstawy produkcyjne.

Produkujemy obecnie własną taśmę, z roku na rok zwiększamy produkcję naszych filmów oświatowych i instruktorzowskich.

O rozwoju naszego filmu oświatowego w skali ogólnopolskiej świadczy fakt, że obsługa tych filmów objętych jest ponad 8.000 szkół i 1.000 świetlic.

Poważnymi osiągnięciami i pracą wykazać się również może okręgowy Ośrodek Rozpoznawania Filmów Oświatowych w Rzeszowie.

głąda w miesiącu ponad 50.000 osób. Dzięki zrozumieniu i poparciu władz szkolnych, administracyjnych i społecznych, cyfra ta z miesiąca na miesiąc się powiększa.

Ośrodek stara się o podniesienie jakości dokonywanych projekcji oraz - na odcinku szkolnym - o pogłębienie t. zw. „systemu lekcyjnego”, t. j. wyświetlania na jednej godzinie w danej klasie jednego filmu szczegółowo objaśnianego przez nauczyciela.

Niezależnie od akcji planowej w ciągu ub. r. duży był w okręgu rzeszowskim udział filmu oświatowego w okolicznościowych obchodach i uroczystościach w roku ubiegłym.

W ramach czynu 1 - majowego obłożono 107 świetlic, gdzie filmy oglądało 7.724 osób. Przy inauguracji roku szkolnego obsłużonych zostało przez film 39 szkół z 5.887 uczniami.

Związkowcy rzeszowscy omawiają uchwałę Rady Ministrów

W Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Rzeszowie, odbyła się odprawa przewodniczących PRZZ w sprawie zapoznania szerokiego mas związkowców z ostatnią uchwałą Rady Ministrów o zmianie płac i niektórych cen.

Zagadnienie to omówił przewodniczący ORZZ tow. Janczura, który w referacie swym wskazywał na osiągnięcia planu 3-letniego, konieczność zwiększenia jeszcze zmobilizowania aktyw i całej masy związkowej do realizacji 6-letniego planu przebudowy.

Równocześnie mówca zapoznał przewodniczących PRZZ z wytycznymi ostatniej uchwały Rady Ministrów. W dyskusji mówcy wskazywali na równoległą podwyżkę płac, jaką światu pracy przyniosła pełna realizacja planu trzyletniego.

W związku ze zwiększeniem na ok 1950 inwestycji w naszym województwie o 50 proc. dyskutanci zwrócili uwagę na zwiększone możliwości zatrudnienia, a co za tym idzie konieczność wzmoczonego szkolenia fachowców, szczególnie w przemyśle budowlanym i metalowym.

Prezydium Okręgowej Rady Związków Zawodowych, składa serdecznie podziękowanie wszystkim instytucjom społecznym, urzędem i zakładom pracy za złożone życzenia Noworoczne. PREZYDIUM ORZZ. Rzeszów.

Redakcja „Nowin Rzeszowskich” dziękuje za nadesłane życzenia noworoczne

Z okazji Nowego Roku Redakcja „Nowin Rzeszowskich” otrzymała wiele życzeń noworocznych od ludzi pracy z miast i wsi, którzy w prostych, serdecznych słowach życzą zespołowi redakcyjnemu owocnej pracy.

Redakcja „Nowin Rzeszowskich” serdecznie dziękuje wszystkim czytelnikom oraz zakładom pracy za nadesłane życzenia.

Redakcja dziękuje szczególnie założycielom Technicznej Osiługi Rolnictwa w Rzeszowie i Podstawowej Organizacji Partyjnej tych zakładów za życzenia nast. treści:

„Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR Warsztatów Okr. TOR w Rzeszowie, zasła Wam - drodzy Towarzysze - noworoczne życzenia i pozdrowienia. Życzymy Wam wszystkim wielu lat życia i zdrowia w Waszej pracy dla dobra mas pracujących.

Zapewniamy Was również, że jak Wy umyślim i piórem, tak my - wysiłkiem pracy fizycznej - nie ustaniemy w walce o utwardzenie socjalizmu w naszym kraju i budowę światowego pokoju.

Wierni nauce Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina będziemy stać twardo na gruncie sojuszu robotniczo-chołpskiego proletariackiego internacjonalizmu”.

